

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 17 Sierpnia r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Gazeta senacka z dnia 4 sierpnia ogłosiła opinię Rady Państwa w brzmieniu następującem:

Rada Państwa na Departamencie Praw i na Powszechnem Zebraniu, rozważała zapiskę Ministra spraw Duchownych i Narodowego oświecenia, względem niektórych postanowień opiekuńczego komitetu moskiewskiego dotyczących się zapisów testamentowych na rzecz ubogich.

Powodem do tych postanowień była ofiara podpułkownika Xiążęcia Odojewskiego, na zaprowadzenie we wsi jego, pod Moskwą położonej, *Bolszewie*, przytulku dla 40 ubogich ludzi, na którego utrzymanie przez akt, wydany Komitetowi opiekuńczemu CESARSKIEGO Towarzystwa Człokolubnego, a przyznany w Izbie Cywilnej Moskiewskiej, przeznaczył on majątek swój, w którym się znajduje 1110 dusz, z zastrzeżeniem, iżby od każdej z tych dusz nie brać więcej nad 16 rubli na rok, i zastrzegł sobie do śmierci rozrządzać tym majątku do Izby Skarbowej Jarosławskiej należeć ma, która dochody z niego odsyła do Komitetu Opiekuńczego, do którego zawiadowania wczoraj i zakład ten przeydzie.

Rada CESARSKIEGO Towarzystwa Człokolubnego przesyła Ministrowi spraw Duchownych i Narodowego oświecenia, wniesić na rozpatrzenie Komitetu Ministrów przedstawienie Komitetu Opiekuńczego Moskiewskiego, względem zapisania do liczby prawideł, których się on trzyma, dwóch przezeń ułożonych artykułów o testamentach, na rzecz ubogich.

Ponieważ rozrządzenie ofiary Xiążęcia Odojewskiego, opisanej w załączonej do dzieła kopii aktu, podług przełożenia, wniesionego do Komitetu Ministrów przez Ministra spraw Duchownych i Narodowego Oświecenia, przyznane zostało sposobem prawnym; przeto utwierdziwszy te artykuły, przedstawiał Komitetowi, względem ich utwierdzenia z dodatkiem, iż podług jego zdania wypada ograniczyć ilość pieniężnego poboru z majątków, i ustanowić dla Moskiewskiego Komitetu Opiekuńczego nie przystępować do wykonania rozrządzeń testatorów, bez potwierdzenia Rady CESARSKIEGO Towarzystwa Człokolubnego. Komitet Ministrów, znajdując, że projekta Moskiewskiego Komitetu Opiekuńczego należą do prawodawstwa, przez dziennik dnia 1 czerwca 1820 roku postanowił polecić Ministrowi spraw Duchownych i Narodowego Oświecenia, uczynić o tem przedstawienie do Rady Państwa.

Postanowienia te zawierają się w artykułach następujących:

1) Przedstawiane od różnych osób do Komitetu Opiekuńczego testamenta, uczynione za życia testatorów, sposobem w prawie opisanym i połączone z dobrem Komitetu, przyjmować, podług nich czynić, zgodnie z wolą testatora, wykonanie, i donosić o tem Radzie CESARSKIEGO Towarzystwa Człokolubnego.

2) Zostawiane takż od ludzi dobroczynnych ku pomocy ubogich majątki nieruchomości włościanami, przyjmować za zapisami darownymi, zostawiając zawiadostwo niemi tym urzędowi gubernialnym, gdzie się te majątki z położenia swego znajdują, któ-

re zarządzając temi majątkami, zarówno jak włościanami wiedzy skarbowej, mają dochody z nich przysyłać do Komitetu; jednakże Komitet, podług woli i naznaczenia dobroczyńcy, powinien wchodzić w rozporządzania gospodarskie, należące do rolnictwa, i tym podobne, do czego urząd, prócz samego tylko pobierania dochodów, należeć nie powinien.

3) Potwierdzając rozrządzenia dobroczyńców, ograniczać, stosownie do ich woli i naznaczenia, pobor pieniężny z majątków, wyrażając mianowicie, nad co więcej z duszy nie pobierać. Dla Moskiewskiego zaś Komitetu Opiekuńczego, stanowi za obowiązek, iżby w każdym takim zdarzeniu, jak o postanowieniach ofiarującego, tak i o swoich w rzeczy tej uczynionych, za każdym razem pierwszy przedstawiał Radzie CESARSKIEGO Towarzystwa Człokolubnego na rozpatrzenie, i dopóki potwierdzenie Rady nie nastąpi, do ich wykonania nie przystępował.

Rada Państwa, rozważywszy powyższe artykuły, które przedsięwzięciem jest zapisać do liczby prawideł, podanych ku przewodnictwowi dla Moskiewskiego Komitetu Opiekuńczego, a mających na celu przyczyniać się do opatrzenia ubogich, znajduje zawarte w nich rzeczy, względem przyznania do tego Komitetu testamentów, na podstawie uczynionych, zarządzanie majątkami nieruchomymi, przeznaczonemi na rzecz ubogich, również i zrobiony przez Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia dodatek, zupełnie gruntownymi; i że obok niezaprzeczonego dozwolenia chowania testamentów podług woli testatorów w Radzie opiekuńczej, przy CESARSKIM domu wychowania ustanowionej, zostawienie oddającym na rzecz ubogich prawa wnoszenia testamentów swych i do innych miejsc, jakimi są Komitety Opiekuńcze, na teży samej osnowie, jak się wnoszą do Rady Opiekuńczej, nie tylko nie przeciwi się będącym prawom, ale podaje jeszcze testatorom łatwiejsze środki i sposobność przywiedzenia do skutku swych dobroczynnych rozrządzeń; a zatem Rada Państwa postanawia: wyrażone w przedstawieniu Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia artykuły dodatkowe do prawideł moskiewskiego Komitetu Opiekuńczego utwierdzić, z tym dodatkiem, iżby *naprzód*: wnoszone do Moskiewskiego Komitetu Opiekuńczego na rzecz ubogich testamenty nie były przeciwnie artykułowi 22 NAWYŻSZEGO przywileju, stanowi szlacheckiemu nadanego, mocą którego zabrania się majątków spadkowych zapisywać sposobem daru; i *powtóre*: iżby względem czynionych testamentów na rzecz Komitetu Opiekuńczego zawsze poprzedniczo przedstawiano było CESARZOWI JEGOMOŚCI przez Komitet Ministrów.

Na tey opinii własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano tak: *Ma być podług tego.*

Carskie Sielo dnia 26 marca 1823 roku.

CESARZ JEGOMOŚĆ d. 2 czerwca r. t. potwierdził etat domu ubogich, mający się utrzymywać z sumy, do Rady CESARSKIEGO Towarzystwa Człokolubnego należących, a mianowicie: Dyrektor 1200 r. pomocnik dyrektora 800, ekonom 800, sekretarz 500, wydatki kancelaryi i stróż 500, kapelan z posługaczem kościelnym 800, medyk całego domu 800, młodszy medyk 600, dwóch pomo-

chnikow medycznych czyli pod lekarzy po 400 r. każdy, prowizor czyli aptekarz 500, dozorca porządku w domu, we względzie policyjnym 450, kasztelanowa całego zakładu 400, cyrulik 300, posługacze płci obojey, do czego brać ze zdatnych inwalidów do 14tu ludzi, 7,750, na utrzymanie chorych nieuleczonych 10 płci męskiej i 15 żeńskiej 4,622 r., na utrzymanie infirmaryum, 65 łóżek płci obojey, 18,949 r. 67 k., na utrzymanie w oddziale inieszkalnym do 200 osob płci obojey 16,409 r., na opał i światło w całym domu 5,790, na sprowadzenie wody 550., na wydatki nieprzewidziane 7,679 r. 33 k. Ogół rubli 70,000.

CESARZ JEGOMOŚĆ d. 15 czerwca potwierdził etat dla CESARSKIEGO Ogrodu Botanicznego w S. Petersburgu: Dyrektor pobiera płacę podług udzielonego ukazu. Pomocnicy jego: starszy 2,000 r., młodszy 1,000 r., sekretarz do korespondencyi naukowej, wewnątrz kraju i zagranicznej, który razem jest bibliotekarzem i dozorcą gabinetu zasuszonych roślin 1500 r., sekretarz do korespondencyi rossyjskiej, który razem jest kassyerem 1,000, malarz 1,000, starszy ogrodnik 3,000 r., 2 młodszy ogrodnicy po 900 r., 12 pomocników ogrodniczych po 400 r., 12 uczniów ogrodniczych z kantonistów po 85 rubli, na ich umundurowanie po 40 r., 15 inwalidów dla straży po 60 r., na ich umundurowanie po 30 r., 2 podoficerów po 140 r., na ich mundury po 40 r., 2 szklarze po 200 r., na najęcie robotników wolnych i na wszystkie roboty około ziemi 5060 r., na utrzymanie 4 koni z uprzężą i wozami 2,500 r., na opał i oświecenie oranżeryi i domow ogrodowych 12,000 r., na zakupienie kory, ziemi, wazonow, kadzi, cebrow, szkła i narzędzi ogrodniczych 5,500 r., na korespondencyą zagraniczną, posyłki, wydatki kancelaryi i na zachowanie muzeum 4,500 r., na rośliny żywe i zasuszone, na nasiona 6,500 r., na bibliotekę i dzienniki 6,000 r., na reparacyą budowli 4,000 r., na podróże wewnątrz Rosyi 2,500. Ogół 68,270 rubli. Summa ta zacznie się wypłacać od 1 stycznia 1824 roku. Dla uczniów ogrodniczych z kantonistów żywność wydaje się z wydziału prowiantskiego.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Ostatnia data gazet warszawskich jest dnia 22 sierpnia.

Postanowieniem Xiążęcia Namiestnika Królewskiego, z dnia 14 lipca r. t., na linii granicznej, od strony Pruss i Austrii, ustanowione zostały dwie nowe komory wychodowe: od Pruss we wsi Grodzisku, w województwie kaliskiem; od Austrii we wsi Bataje, w województwie krakowskiem: ta ostatnia upoważnioną jeszcze została do ekspedowania drzewa, z Galicyi-austriackiej do królestwa wprowadzanego, z pobieraniem cła całkowitego wchodowego i konsumowego, taryfą celną przepisanego. Komora 2go rzędu z Wierzbowa przenosi się do Filipowa.

FRANCYA.

Paryż dnia 6 sierpnia:
(z Gazety Warszawskiej)

Minister spraw zagranicznych uwiadomił d. 3 b. m. posłów Mocarstw neutralnych, iż Król Jmć w skutku poddania się d. 15 z. m. twierdzy Ferrolu, cofnął dotychczasowe jey zamknięcie od strony morza.

Wypis z raportu Hrabiego Guilleminot, majora jeneralnego, przesłanego ministrowi woyny z głównej kwatery w Trembleque pod d. 30 lipca: „Twierdza Monzon poddała się dnia 22 b. m. woysku rojalistów hiszpańskich jenerała Santos-Ladron. Małe warowne miasto Morella (w prowincyi Walencyi) na granicy Arragonii, oddało się na łaskę woyska rojalistów hiszpańskich jenerała Capapé, które blisko 40 dni trzymało je w zamknięciu. Broniło go 150 ludzi z korpusu Ballasterosa. Banda Mantilla, wyszedłszy z prowincyi Soria, przeprowadziła się przez Ebro, a ścigana od Trapisty, wpadła w okolice między Tiebas i Noain, i chciała wejść do Pampeluny; lecz pędzona od oddziału

strzelców francuzkich, pośpieszyła na powrót do Ebru, i chciała się przeprowadzić, tam jednak dogonił ją pólkownik Labarthe i zniszczył. Sam Mantilla, któremu się udało uciec, został zabity od jednego z mieszkańców Arquedas.

Listy z Madrytu pod d. 31 lipca donoszą, iż cała ludność w Sierra-Ronda powstała przeciw Ballasterosowi, iż woysko jego jest zupełnie rozpuszczone, i że sam Ballasteros raniony, nie może jechać konno, lecz pojazdem. Xiążę Angouleme mianował Hrabiego Grundler naczelnym dowódcą w Madrycie.

Marszałek Margrabia Lauriston, przybył d. 29 lipca do obozu pod St. Sebastian, i zaraz potem wezwał obleżonych, aby się tego samego dnia o godzinie 4tej po południu poddali. Osada twierdzy nie dała jeszcze odpowiedzi. Wspomniony marszałek założył główną kwaterę swoją w Ernani.

Dnia 7. Odebrano tu przez telegraf z Bajonny następującą wiadomość od Hrabiego Guilleminot, majora jeneralnego, przesłaną ministrowi woyny z głównej kwatery w Manzanarez pod d. 3 sierpnia. „Przednia straż jenerała Molitor rozproszyła d. 25 lipca całą jazdę jenerała Ballasterosa pod Guadyx. Dnia 27 zajęto Grenadę. Dnia 28 jenerał Molitor poraził zupełnie jenerała Ballasterosa pod Campillo de Aranas, który umknął w góry Caporia. Jenerał Foissac Latour jest w Villa Corillo, a jenerał Loverdo powrócił do Guadyx w tyle nieprzyjaciela, który całą straciwszy odwagę, proponował układy.“

W raporcie woyskowym rzezonego majora jeneralnego, datowanym w głównej kwaterze w Madrydęjos d. 31 lipca wyrażono: „W tej chwili doniesiono Xiążęcia Angouleme, iż d. 24 o godzinie 5tej wieczorem 700 wyborowego woyska konstytucyonistów uderzyło z Vigo na przednią straż jenerała Morillo, Hrabiego Kartageny, która osadziła most pod Sampayo na gościńcu do Vigo, i która po dzielnej obronie została zniewoloną do odwrotu; nieprzyjacieli zająwszy most starali się go jak najszybciej umocnić. Tymczasem jenerał Morillo kazał się posunąć batalionom z San Jago dy Compostella, oraz oddziałowi jazdy pólku Algarbii wynoszącemu 100 ludzi, i 40 żołnierzom pólku z Saguntu; mimo naysilniejszego odporu odzyskano miasto o godzinie 10 wieczorem przy okrzykach: Niech żyje Król! Nieprzyjacieli został przywiedziony do takiego nieładu, iż 50 ludzi nie mógł zgromadzić. Mimo ciemnej nocy, która ucieczkę nieprzyjacielowi ułatwiała, zabrano wielu jeńców. Nieprzyjacieli utracił wszystkie wozy z prochem i mnóstwo broni. Nie tracąc potem czasu jenerał Morillo zajął Redondela, a jenerał Laroche Jacquelin musiał się już zapewne z nim połączyć.“

List z Igualada (w Katalonii) pod d. 31 lipca potwierdza wiadomość o cofaniu się Milansa ku Mont-Blanc po bitwie pod Jorba. List ten wyraża: „Codzień przychodzą zbiegowie z korpusu Milansa; w ciągu drogi od Tarrega do Mont Blanc, liczba ich wynosi blisko 300. Baron Eroles zajmuje Calaf, brygada jenerała Fromelin pozostała w Igualada. Ważne stanowisko pod Villa-Franca jest osadzone dostateczną liczbą woyska. Marszałek Xiążę Conegliano zbliżył się do Barcelony, dla ściślejszego jey zamknięcia.“

Cała naysilniejsza prowincya w Katalonii, Villa-Franca, oświadczyła się za sprawą królewską. Zupełna spokojność panuje w północnej Hiszpanii.

Donoszą z Bajonny pod d. 29 lipca, iż Quirga wysłał żonę swoją z dziećmi i z częścią majątku na okręcie do Anglii, lecz bryg francuzki przyprowadził ten okręt do portu Llorient.

Dnia 8. Umieszczony w Monitorze wypis listu prywatnego z Puerto Santa Maria donosi: „Jenerał Bordesoult i kontr-admirał Hamelin w nayscislejszym porozumieniu działają pod Kadyzem z zadziwiającą czynnością i naysilniejszym skutkiem. Starają się usilnie zrządzić jak najszybciej pożądany wypadek. O potęgę naszej morskiej można powiedzieć, iż prawie niepodobnych rzeczy dokazała. Przedsięwzięte środki są tak dobre, iż nie, ani wodą, ani lądem, nie może wejść do

miasta. Żywność w *Kadyzie* bardzo podrożała; świeżego mięsa dostać nie można. Przeszło dziewięć dziesiątych części tamecznych mieszkańców i żołnierzy pragnie ułatwienia rzeczy w dobrym sposobie; sami tylko hersztowie rewolucyi, i ci, którzy do niej czynnie należeli, nie chcą słuchać o żadnym układzie. Stutysięczna ludność nie może trwać długo w tym stanie.

Xiążę *Gloucester* wysiadł dnia 4 b. m. w Havre pod nazwiskiem Hrabiego *Connaught*.

Gazeta *Korrespondent Warszawski* donosi z Paryża pod d. 5 sierpnia: Na wezwanie Xięcia *Doudeauville*, Para Francyi, ministra stanu i granda hiszpańskiego pierwszego rzędu, Xiążę *Montmorency-Laval*, poseł nasz przy Stolicy apostolskiej, przesłał oświadczenie, iż przystępuje do adresu, który grandowie hiszpańscy, Xięciu *Angouleme* podali.

Do portu tulońskiego zawinęła d. 29 lipca galiota, która d. 6 t. m. ze *Smirny* wyszła pod żagle. Do dnia rzeczonoego spokojność panowała w tem mieście.

Umarł tu w tych dniach Pan *Savoie Rollin* gorliwy deputowany z lewej strony. Jenerał *Foy* miał długą mowę pogrzebową, otoczony kolegami nieboszczyka. Pan *Rollin* urodził się r. 1754; był naprzód jenerałnym adwokatem parlamentu w Grenoble, doznał w czasie rewolucyi dość długiego prześladowania, mianowany był później członkiem trybunału w Paryżu. W dalszym ciągu był prefektem departamentu *Eure*, członkiem senatu zachowawczego i potrząkroć deputowanym. Zdania jego w izbie nosiły na sobie cechę rozsądku i umiarkowania.

Prefekt departamentu Sekwany kazał wydrukować statystyczne opisanie Paryża. Podług tego opisu, Paryż liczy około 712,000 mieszkańców; w tej liczbie 350,000 kobiet, a z nich 170,000 niezamężnych i 47,120 wdów; ma 26,801 domów, i 1,084 ulic; 5035 latarni rewerberowych, co jest zamało na tak wielką ludność.

HISZPANJA.

Madryt dnia 31 lipca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Hrabia *Norblejus*, Margrabia *Alconizas*, tudzież wszyscy inni znakomitsi obywatele, którzy do składu Korteżów należeli, otrzymali rozkaz, aby się o 12 mil od Madrytu oddalili.

Dwa bataliony hiszpanów królewskich i 400 francuzów, pociągnęli do *Malagi*, gdzie się znajdują 800 konstytucjonistów.

Listy prywatne donoszą z *Kadyxu*, że półk Królowej wraz z dwoma innemi, nakłonił lud *Kadyxi* do powstania. Kupiectwo, tudzież rzeczono półki miały wykrzyknąć Króla nieograniczonym.

Taż gazeta donosi z Madrytu pod d. 1 sierpnia: Na uwiecznienie wdzięczności hiszpanów dla Xięcia *Angouleme*, postanowiła Rejencya utworzyć półk, mający wiecznemi czasami nosić imię Oswobodziciela Hiszpanii.

Jenerał *Vigodet*, jeden z trzech członków Rejencyi sewilskiej, w liście swoim z *Kadyxu* pod dniem 22 lipca, wyraził między innemi: „Oswobodzenie Króla, pomimo wszelkich przeciw temu rozsiewanych pogłosek, jest bardzo bliskie, i trzeba się spodziewać, iż nie przyjdzie w tej mierze do żadnej ostateczności.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 17 lipca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Jest wielkiem podobieństwem do prawdy, iż nieczynny od lat dwóch Hrabia *Lobo Silveira*, był poseł portugalski przy dworze pruskim, będzie przywrócony do dawniejszych swoich stosunków, tém bardziej, iż zawsze sprzyjając systematowi prawości, bronił go do ostatniego, i nieuległ zasadom rewolucyjnym. W skutku czego, stany ogłosiły go za utracającego urząd, a nawet majątek jego w Portugalii na skarb zabrać kazały. Wspomniany Hrabia kupił potem wieś *Waldow* w Saxonii pruskiej, gdzie teraz mieszka.

ANGLIA.

Londyn dnia 5 sierpnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Przebywający teraz w Anglii bankier *Rothschild*, dał w mieszkaniu swem letniem w *Stam-forthill* wielki bal. Znajdowało się na nim 300 osób, a pomiędzy niemi minister Hrabia *Liverpool*, Xiążę *Esterhazy* poseł austriacki, Xiążę *Polignac* poseł fanceuzki, Hrabia *Liven* poseł rossyjski, Baron *Werther*, oraz inne znakomite osoby.

Fabryka broni w *Birmingham*, zatrudniona jest teraz robotą nader znaczney liczby karabinow dla *Szacha* perskiego.

Dnia 4. Wieczorem przybył tu goniec z depeszami do ministra *Canning*. Ważność doniesień skłoniła ministra do zwołania wielkiej rady gabinetowej, którą naznaczył na dzień 6, przecież nie odbyła się jak siódmego, z powodu, iż niektórzy ministrowie nie znajdowali się w mieście. Lordowie *Sydmouth* i *Berley*, Panowie *Peel*, *Wynn* i *Robinson* niemogli na czas przybyć, wszyscy zaś inni ministrowie i gabinetowi radcy byli przytomni. W czasie posiedzenia przybył P. *Ward* z depeszami od Pana *Acourt*, posła angielskiego przy Królu hiszpańskim, którego opuścił w *S. Lucar*, P. *Ward* przybył do Londynu z tamtąd w dni 10. O osnowie rzeczonych doniesień, które zapewne nader są ważne, publiczność jeszcze zawiadomioną nie jest; wnoszą jednakże, iż ściągają się zapewne do oswobodzenia Króla i przywrócenia spokojności w Hiszpanii. Odebrane ze stałego ładu ostatnie listy potwierdzają ten wniosek.

Taż gazeta donosi z *Portsmouth* pod dniem 6 sierpnia: wczora przybył tu parowy pakebot *George z Vigo*. Znajduje się na nim jenerał *Quiroga*. Jutro wyjeżdża do Londynu. Przybył także i gubernator *Vigo* ze 40 konstytucyjnymi hiszpanami. Jenerał *Wilson* wyzdrowiał już z rani z Londynu wyjedzie do *Vigo*, zkąd uda się do *Kadyxu*. Głoszą, iż *Quiroga* obemyie naczelne dowództwo w Andaluzyi, dokąd wkrótce popłynie.

WŁOCHY.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Neapol dnia 14 lipca.

Ludność naszego miasta, przy końcu zeszłego roku, wynosiła 344,716 mieszkańców, między tymi 10,662 cudzoziemców. W *Palermie* liczono tegoż roku 160,050 dusz.

Ankona, dnia 20 lipca.

Kapitan *Pano*, który tu przybył z wysp Jońskich w przeciągu tygodnia, donosi, że część floty tureckiej stoczyła bitwę morską z grekami, pomiędzy wyspami *Negroponte* i *Eginą*. Skutkiem tej potyczki było, iż flota turecka, rozdzieliwszy się, częścią do *Karistos*, częścią do *Patras* popłynęła. Drugi z tych oddziałów opanował 12 okrętów europejskich różnych narodów i zabrał znajdującą się na nich wszelką własność.

Genua dnia 21 lipca:

Słychać, iż Lord *Biron* uda się wkrótce z kilku przyjaciółmi swymi do Grecyi. Statek jego, nazwiskiem *Bellion*, popłynął już z potrzebami wojennemi i lekarstwami, a bryg, na który ma wsiąść z towarzyszami swymi, stoi w porcie gotowy do wyścia pod żagle.

Rzym dnia 30 lipca.

Zdrowie Oyca ś. co dzień się polepsza. Już od trzech dni puls ma zupełnie spokojny.

Dnia 2 sierpnia. Oyciec ś. codziennie ma się lepiej. Dnia wczorayszego, jako w uroczystość ś. Piotra w okowach przyjmował na łóżku Przenajświętszy Sakrament i słuchał mszy ś.

Sławny kompozytor *Rossini* od dni kilku zostaje w niebezpieczeństwie życia. Powodem tego był zakład ze skrzypakiem *Paganini*, kto zje więcej raków morskich. *Rossini* wygrał zakład zjadłszy sześć raków, ale musiano zaraz przywołać lekarza.

Gazeta petersburska, *le Conservateur Impartial*, umieściła list z *Rzymu*, zawierający opisanie pożaru kościoła ś. *Paola* za murami, o którym w poprzedzających numerach Kur. Lit. do-

niesiono było. Z tego listu umieszczamy szczegóły, które w innych gazetach dotąd nie były, a pomnażają interessowaną wiadomość o tymże kościele: Kościół ś. Pawła w Rzymie, zbudowany został przez Konstantyna W., na tém miejscu, gdzie jest pogrzebiony ś. Paweł. Upadło 120 kolumn marmurowych, które kościołowi nadawały postać najwspanialszą. Piętnaście wieków szanowały ten najkosztowniejszy monument w całym świecie. Cztery kolumny porfirowe, wyjęte z mauzoleum *Adryana*, które podpierały baldakin ołtarza patriarchalnego, stały jeszcze i zdawały się nagrawać z płomieni. Sławną tą bazyliką, jest jednym z siedmiu kościołów, które są w pewnym dniu odwiedzone dla otrzymania odpustu; jednym ze czterech, które mają bramę świętą w czasie jubileuszu; jednym z pięciu kościołów patriarchalnych Rzymu.

TURCJA.

Od granic tureckich dnia 21 lipca.
(z Korrespondenta Warszawskiego).

Wiadomo, że okolice *Alepu* pełne są rozbojników arabskich, którzy nikomu nie przepuszczają. Tameczny *Mussekim* (dowódca) wyszedł przeciw tym hultajom na czele małego zastępu, lecz pobity, musiał ratować się ucieczką do *Killis*. Ta wiadomość doszła do *Alepu*, a zbóycy nabyli przez to jeszcze większej śmiałości. Zywność podrożała, i wielki rozruch panuje pomiędzy mieszkańcami. Jest to nienagrodzona szkoda, gdyż handel właśnie poczynął się podnosić, i od dwóch tygodni trzęsienie ziemi czuło się nie dało.

Z *Bagdadu* nie ma żadnych wiadomości. Pogłoska o przebaczeniu *Abdullahowi* baszy sprawdziła się przez otwarcie miasta *Akry*.

Listy handlowe donoszą ze *Stambułu*, że surowe środki Porty *Ottomańskiej* względem uciśnienia żeglugi pomiędzy morzami czarnym i śródziemnym, trwają ciągle pomimo przełożeń w tej mierze podanych.

Przerwany został tym sposobem handel południowych portów Francyi i Włoch z *Odessą*, *Taganrogiem* i innemi miejscami nad czarnym morzem. Wszystkie narody prowadzące handel ze Wschodem mają powody uzalania się na Turków.

Taż gazeta donosi od granic tureckich dnia 26 lipca: Wiadomości, potrzebujące potwierdzenia, odebrane w *Odessie* przez okręt, który tam zawinął d. 22 b. m. zawierają, że *Stambuł* doznał znowu wielkiej klęski od gwałtownego pożaru, który podług powyższej wiadomości, wybuchnął d. 13 b. m. zrana na przedmieściu *Kostyni* i w bliskości zbrojowni. Ogień ten niewątpliwie podłożony został: 2,500 domów stały się pastwą płomieni. Ogień nareszcie ogarnął arsenał, a wszelki ratunek był nadaremny: bo chociaż pożar tu lub ówdzie przytłumiony został, jednak 17 razy nowo wybuchnął. Stojący na warsztacie 72 działowy okręt, dwie korwety, pięć brygów i sto dzieści mniejszych i większych statków padło dnia tego ofiarą. Trwoga i zamieszanie panowały w stolicy, gdy wspomniany okręt z portu wypływał. Grecy to uważają za nowy dowód, iż sam Bóg sprzyja ich sprawie.

Dnia 7 b. m. zamknięto w *Stambule* skład kupca angielskiego nazwiskiem *J. Barbond*; i wszystkie znalezione pieniądze do mennicy zabrano. Za staraniem Lorda *Strangfort* przyrzekła Porta szkodę wynagrodzić, ale dotąd zgodzić się obie strony nie mogły o ilość.

Nie masz jeszcze pewney wiadomości o bitwie pod *Termopilami*. Jedne gazety donoszą, że Grecy pokonali 15,000 Turków, a gazeta smyrnenska powiada, że basza skutaryyski przybył do *Termopilów* i wszystkie wąwozy opanował. Zdaje się, iż tureckie lądowe woyska będą oczekiwać

przybycia *Kapudana* baszy do *Morei*, i wtenczas dopiero do półwyspu wtargną: gdyż wylądowanie admirała przymusi Greków do rozdzielenia sił swoich na różnych punktach.

Podróżni przybyli z *Bukarestu* powiadają, iż *Gawan Oglu* powtórnie kazał porwać i do *Sylistryi* zaprowadzić kilku bojarów, którzy do oyczyny powracali. W tej liczbie znajduje się bogaty bojar *Nikoleskoj*. Wszelkie wstawiania się były daremne.

Dostrzegacz wschodni (gazeta smyrnenska) donosi za rzecz pewną, że morowa zaraza, panująca na wyspie *Tyne*, przyprowadziła ją do nędznego stanu. Taż plaga grassuje na wyspach *Zea*, *Naxos* i kilku innych.

Podług powieści okrętów z *Durazo* przybyłych, *Montenegrini* pod dowództwem swojego biskupa powstałi przeciw baszy skutaryyskiemu i już wzięli się do oręża; lecz ta wiadomość potrzebuje potwierdzenia: gdyż żaden z konsułów nie donosi o tém.

PRUSSY.

Berlin dnia 16 sierpnia.

Czytamy w gazecie rządowej pruskiej, następujący wykaz woyska pruskiego. Piechoty w r. 1806 było batalionów 233. Jazdy szwadronów 253. Artyleryi kompanii 67. Inżynierji 6. W roku zaś 1822. Piechoty batalionów 246. Jazdy szwadronów 256. Artylerji kompanii 135. Inżynierji 18.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W *Warszawie* i jej okolicach nadzwyczaj, obfity jest tego roku urodzaj owoców, a mianowicie gruszek. Drzewa pomarańczowe w *Nieborowie*, każde najmniej po kopie pomarańczy wydało.

W rękopismach jednego z doktorów medycyny, który umarł w *Warszawie* r. 1774, znajdowała się recepta dla dam, to jest sposób, aby się rychło nie starzały, czyli raczej, aby ich twarz nie wydawała lat podeszłych. Wstawać przed godziną 7m rano. Udać się na spoczynek nie później jak o godzinie 10 wieczorem. Nie używać różu i blanszu. Nie siedzieć przy kartach jak najwięcej półtorej godziny. Nie zażywać tabaki. Używać przechadzki oodziennie wyjąwszy dni słotne. Nie możności ciągle zatrudniać się gospodarstwem, ale przytym zachować spokojność i wstrzymać się od gdyrania na służących. Nie wdawać się w plotki i obmowy: bo ztąd niezawodnie wynikają zgryzoty najbardziej szkodzące płci pięknej. Nie ciągać długów bez wiedzy męża: bo to pomnaża niespokojność także szkodliwą wdziękowi. Poświęcać troskliwe staranie wychowaniu dzieci: bo to wznawia ustawiczną pociechę najpotrzebniejszą do utrwalenia czerstwego zdrowia. Zrezygnować używać pokarmu miernie, a napojów ostrych najmiejnziej etc.

P. Serwaczyński za każdym przybyciem do *Warszawy*, okazuje coraz większy postęp swego talentu. Wczora szczególnie po odegraniu każdej strofy waryacji *Lipińskiego*, odbierał liczne oklaski, było to oznaką powszechnego zadowolenia znawców, wymierzających sprawiedliwość prawdziwemu talentowi. Szkoda, iż ten artysta dał się teraz słyszeć w czasie najnieprzychylniejszym dla widowiska: gdy stolica jest w połowie mniej ludną, niż zwykle.

Abraham Herszkowicz Jungholtz ogłosił w gazetach warszawskich, iż od urzędu muncypalnego M. S. W. otrzymał świadectwo na wynalezienie skutecznego massy do wygubienia szozurów i myszy.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 14 sierpnia rubel srebrny 3 rub. 77 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 70, stary r. 11 kop. 52, imperyal r. 36 kop. 60.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 17 sierpnia v. s. 1823 Roku.

Wiadomość o czyniących w upickim powiecie dobrowolną ofiarę dla wykupienia greków z niewoli tureckiej.

Michajłow Major Lubieńskiego huzar. półku rub. assyg. 10, Poroński Sztabs Rotmistrz tegoż półku rub. assyg. 5, dwor Linkowski kop. 75, Węclawowicz Stanisław kop. 50, Nalewayko kop. 30, Dowgwiłowicz rub. sr. 2, Krasnowiecki rub. sr. 1, X. Massondawicz kop. 50, Możeyko Jerzy kop. 30, Granicki Antoni kop. 15, Dobrowolski Onufry kop. 15, Marcinkiewicz kop. 15, Paszkiewicz Franciszek rub. assyg. 1, Antoni Dawidowicz kop. 8, Berel Mowszowicz kop. 15, Stambris kop. 7½, N. kop. 11, Czaplinski Michał kop. 30, Chyrosz Jan kop. 50, Chorąży Podernia rub. sr. 1, Skop Rejent rub. sr. 1, N. rub. assyg. 5, Dworzecki Jan kop. 15, Niesiołowicz Wojciech kop. 15, Sawicki Wincenty kop. 30, Balszewski Jerzy kop. 20, Wołodko kop. 15, Małuszewski Adam kop. 15, Gotthardo Freyden kop. 15, Emilia Paszkiewiczówna kop. 15, Strauss Gaspar kop. 15, G. E. Sztardt Mann rub. sr. 1, Levlebur Jerzy kop. 15, Malinowski Mateusz kop. 7½, Izraelowicz Jowel kop. 15, Pozwolecki Berel kop. 7½, Miodzieliński Wincenty kop. 7½, Piotrowski Michał kop. 7½, Treyden Krystyna kop. 5, Pawłowicz Wincenty kop. 5, Karolkiewicz Jan kop. 10, Hrehorowicz Antoni kop. 15, Naruszewicz Stefan kop. 7½, Łajewski Józef kop. 15, Borowski Antoni kop. 7½, Rohder kop. 7½, Matusewicz Jakób kop. 7½, N. N. kop. 50, Chrzanowski Tadeusz kop. 60, Godlewski Adam kop. 50, Dęksówna Wilhelmina kop. 50, Towiański Karol kop. 30, Mitkiewicz kop. 50, Woytkiewicz kop. 50, Skopp i Hopp kop. 50, N. rub. sr. 2, Erdmann rub. sr. 1, Paszkiewicz kop. 50, Pietraszewski kop. 50, Karpowicz kop. 50, Balczewski kop. 50, Strawiński Dominik kop. 7½, Balczewski Bonawentura 7½, Wachmistrz Lubień. Huzar. półku Szmanowski kop. 25, Chlebników kop. 25, N. kop. 25, Downarowicz Onufry rub. sr. 1 kop. 10, Grzegorzewski Józef kop. 15. *Sekretarz Łazarowicz.*

Przedaż Majątku.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie liczący się na Michale Markiewicz, skarbowym podradczyku rzeczyckiego powiatu obywatela i byłym normalnym sędzią, znaczney co do prowiantu skarbowey należności, przeznaczono na przedaż z publicznego targu majątek jego, w bobruyskim powiecie położony, nazywający się wieś Sielec, w której poddanych pięć męskiej 5, a żeńskiej 9 dusz, z ich majątnością; z tej wsi wyliczono dochodu assygn. rub. 76 kop. 85, a roczleńna intrata wynosi 1520 rub. 4½ kop.; a zatem życzący kupić takowy majątek, zechcą przybywać do tego Rządu na terminy: 1szy 3, 2gi 7 septembra, a 3ci od dnia wydrukowania w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach, które później nastąpi, we trzy miesiące; takowego majątku opis i kondycje okazane będą życzącym za przybiciem ich tu na targi. Dnia 4 augusta 1823 r. Sekretarz F. Arcimowicz.

o Zbiegach.

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż jawiący się dobrowolnie chłopiec Janko Kosilo chociaż powiadał, że należy do liczby wojskowych kantonistów, lecz to jego opowiadanie po uczynionych przez ziemską policją uzyskanych wistocie niepotwierdziło się, i żeby on do kogokolwiek należał nieodkryto; a zatem namocy Imiennego Najwyższego Jego Cesarzkiej Mości Ukazu w dniu 23 februaryi teraż. roku wydanego, uznany włóczęgą i odesłany do Mińskiej Izby Powszechney Opieki, dla rozrządzenia nim zgodnie z powyższym ukazem, a zatem jeśli pomieniony chłopiec okaże się do kogo przynależącym, aby ten prosząc o zwrot jego postąpił podług wyraźnego

brzmienia wyżej wzmienionego Najwyższego Ukazu; przymioty pomienionego chłopca Kosilo są: wzrostu 1½ arszyna, twarzy białey okrągławey, oczu błękitnych, włosów na głowie i brwiach światło-rusych, nosa miernego, mówi czysto, religii uniackiej, od urodzenia lat 17. Dnia 28 lipca 1823 roku. Sekretarz F. Arcimowicz.

Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty tuteyszey gubernii w kowieńskim powiecie bez paszportu Antoni Jana syn Herasimowicz, który między innemi na examine wyznał, że od urodzenia ma lat 50, rodem z gubernii grodzieńskiej, nowogródzkiego powiatu, z majątku Żeleznicy Xiecia Radziwiłły, lecz po wyprawce tam nieokazał się przynależnym i po rewizyi nie zapisanym; dla nieokazania do potwierdzenia tego najmniejszych dowodów, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 r., podług rezolucyi Rządu pod dniem 22 maja 1823 roku nastaley, uznany włóczęgą i na mocy tegoż paragrafu Najwyższego Jego Cesarzkiej Mości rozkazu pod d. 23 februaryi 1823 roku, danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany d. 26 tegoż maja podług urzędzenia o posylających się, do tobołskiego Prykazu zsyłkowych, o czem zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Najwyższego Ukazu, uwiadamiają się właściciele tego włóczęgi albo gromada do której należy. Przymioty pomienionego włóczęgi wzrostu 2 arszyn 5½ wierszków; twarzy podługowatey, białey czystey, włosów na głowie rusych, na brwiach i wąsach ryżowatych, oczu szarych, nosa podługowatego. Dnia 27 julii 1823 roku. Sowietnik Białocki. Sekretarz Kleyst. Stołanaczelnik Suchocki.

Od tegoż Rządu ogłasza się, iż wzięty tuteyszey gubernii w kowieńskim powiecie, bez paszportu Jan Pawłow Berezowski, który na examine powiadał, że mieysca urodzenia stanu swego i do kogo należy niepamięta, lecz jak słyszał niby to od matki i oycy, że żyli około Nieświża, ale w jakim mieyscu niewie; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku, podług rezolucyi Rządu pod dniem 22 maja 1823 roku nastaley, uznany włóczęgą, i na mocy 10 paragrafu Najwyższego Jego Cesarzkiej Mości rozkazu pod d. 23 februaryi 1823 r., danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany d. 26 tegoż maja, podług urzędzenia o posylających się, do tobołskiego Prykazu zsyłkowych, o czem zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Najwyższego Ukazu uwiadamiają się właściciele tego włóczęgi lub gromada do której należy. Przymioty pomienionego włóczęgi: wzrostu 2 arszyny 4½ wiersz.; twarzy suchey, ciemney, z pstrociną, włosów na głowie ciemnorusych a na wąsach i brodzie światlorusych, oczu błękitnych, nosa miernego, na lewey ręce znak od rozerznienia nożem, a na prawey ma brodawki, od urodzenia lat 20. Dnia 30 julii 1823 r. Podpisy jak wyżej.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli W. Józefa Mitarnowskiego b. Sędziego Gran. Nowogródz. dekretem remissyynym Ziemskim Ptu Nowogródzkiego przeznaczony, w majątności Storcy w powiecie Nowogródzkim położoney agitujący się, między innemi postanowieniami do załatwienia w pierwiastkowym Sądzie zjedzie właściwemi, stosowną do natury interessu komportacją tak na debitorze jako i na wszystkich kredytorach z obowiązkiem spełnienia oney do Kancelaryi Ziemskiej Nowogródz. na dzień 25

augusta idącego roku przeznaczył, i na powtórny Sąd Exdywizorskiego zjazd dzień 16 septembra terażniejszego 1823 roku zakreslił, w którym terminie, iżby wszyscy W. Józefa Mitarnowskiego kredytorowie i pretensorowie z własnymi dopominkami i ku temu celowi potrzebnymi dowodami w Sądzie Exdywizorskim do ostatecznej rozprawy sub amissione, przez siebie lub swych prawnie umocowanych plenipotentów jawili się, niniejszą do Gazet Kuryera Litewskiego podaje awizacyą. Dat 1823 miesiąca augusta 3 dnia. Augustyn Wereszczaka Sędzia Ziem. Nowogr. Exdywizor. Felicjan Protasewicz Sędzia Ziem. Nowogr. Exdywizor. Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziemski Nowogr. Exdywizor. Konstantyn Haciski Ziemski Nowogr. i Exdywizyi Regent.

1. Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego interesowane strony przez niniejszą awizacyą uwiadamia, że dekret ostateczny między wierzycielami i debitorami zeszłego Andrzeja Malczewskiego b. Pisarza Akt Trybunałskich w dniu 4 7bra terażniejszego 1823 r. promulgować będzie.

3. Sąd Taxatorsko Lokacyjny za Dekretem Remissyjnym Sądu Głównego dla domiaru satysfakcyi wierzycielom JW. Antoniego Micewicza b. Marszałka Rosień w dobrach Goryszach w Powiecie Rosieńskim poruczone dzieło konkursowe ułatwiający, chociaż czynioną awizacyą w Gazecie Kuryera Litew. promulgatę dekretu oczewistego na dzień 20 przeszłego mca lipca zamierzył: gdy jednak dla wielkości dzieła, a ztąd dla niepodobiestwa rychłego ułatwienia wszystkich w tym interesie przyniesionych stosunków i okoliczności, wypieszyć na termin zakresłony nie mogli: i w dniu wyrażonym dekret promulgowanym nie został, dopiero więc, gdyby strony, dla następnych w progresie interesu stopni, niewiadomością nieskładały się; powtórnie postanowił też strony zawiadomić, że nieodmiennie dnia 20 terażniejszego miesiąca sierpnia w dobrach Goryszach dekret między JW. Micewiczem a jego wierzycielami ogłaszać pocznie. Oczem podając dla trzykrotnego zaawizowania niniejsze ogłoszenie do Gazet Kuryera Litewskiego o wolności przyjęcia onego poświadcza.

Franciszek Kleczkowski Sędzia Ziem. Ptu Troc. Exdyw. Józef Olszański Pisarz Ziem. Ptu Wileń. Exdywizor. Jan Brodowski Sędzia Grodz. Br. Exdywizor. Regent Wincenty Danksza.

2. Kommissya Sądowa Edukacyjna Gubernii Wołyńskiej Podolskiej i Kijowskiej, uwiadamia PP. Obywateli iż w dniach 10, 11 13 grudnia r. b. 1823 odprawiać się będzie w mieście powiatowym Włodzimierzu w obecności jednego z członków Kommissyi licytacya dwóch lub trzech letniej arendownej posesyi dóbr połowy wsi Polimca, Chrypka i Wolki Chrypskiej w Gubernii Wołyńskiej, ptocie Włodzimierskim leżących po XX. Paulinach Włodawskich na fundusz edukacyjny przypadłych, razem, lub osobno folwarku Pilemca, a osobno Wolki z Chrypskiem. Dochodu przypoisy te dobra funduszowi edukacyjnemu podług ostatecznego arendownego licytacyjnego kontraktu r. sr. 1650 na rok (w co dochód z lasów nie wchodzi). Bliższą o tych dobrach wiadomość oraz warunki za jakimi dobra te w arendę puszczone być mają, można mieć w kancelaryi Kommissyi ni-

nieyszej w każdym czasie, a pod moment licytacyi można będzie w tej mierze wszelkiej informacyi zasiągnąć od obecnego temu aktowi członka Kommissyi. Chcący zapisać się za licytanta winien będzie złożyć u delegowanego do licytacyi r. sr. 150 lub dostateczną na to porękę w zakład, że od postąpioney przez siebie przy licytacyi summy nie odstoczy. Takowe vadum zwrócone będzie tym co się przy licytacyi nie utrzyma; ten zaś co najwyższą ilość postąpi, doda do złożonego przez siebie vadum summy dopełniającą postąpioną przez siebie roczną tenutę, albo na nią dostateczną okaz ewikcyą a to dla pewności dotrzymania warunków kontraktu i na odpowiedzialność za mogące w czasie wyniknąć pretensye. Gdyby licytujący, po postąpieniu najwyższej summy chciał się od niej cofnąć, złożone przedtem vadum przeпада na korzyść edukacyjnego funduszu, a bezpośredni po nim licytant otrzyma na swoje imię kontrakt po uskutecznieniu dopełniających warunków. Dan w Krzemieńcu dniu 30 lipca 1823 r.

Raciborowski Kom. Sąd. Eduk. Pisarz Rudzki.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski dla usatysfakcyonowania kredytorów zeszłych Zygmunta i Maryanny z Potockich Krayczych Litewskich, rodziców Alexandra Pułkownika leyb Gwardyjskiego jegerskiego pułku, i żyjącego Xawerego synów Grałów Grabowskich, Dekretem remissyjnym Sądu Głównego Grodzieńskiego z Departamentu w dniu 4 maja terażniejszego roku serowanym przeznaczony, w terminie z tegoż dekretu wypadającym to jest: w dniu 2 julii 1823 roku do majątności Teolina w Powiecie Wołkowyskim sytuowanej w komplecie z niżej podpisanych osob złożonym przybywszy; urządził Administracyą dobr Konkursowi uległych; na wszystkich w ogólności zeszłych Krayczych, i ich Synów Grabowskich kredytorach stawających, i niestawających, komportacyą wszelkich papierów, nastanie ich długów, i pretensyj, tudzież nadpłaty kapitałów, i procentów, dowodzić zdolnych; niemniej rachunków, korespondencyjów, kwitów, notat, i wszelkich pism, ku temu celowi postępujących, dnia pierwszego septembra terażniejszego roku przy rejestrach w kancelaryi Ziemskiej Powiatu Wołkowyskiego, z obowiązkiem zaprzysiężenia spełnić się powinna, pod winami sprzeciwieństwa nakazał. Dalsze prawidła remissyjnego Sądu Głównego dekretu wykonał; i celem ukończenia ostatecznego poruczonej sobie czynności, termin powtórny w dniu piętnastym nowembra terażniejszego roku naznaczył. Na który, ażeby wszyscy z jakiegokolwiek względu do dóbr Teolina z attynencyami w Powiecie Wołkowyskim sytuowanych, i do dalszego funduszu zeszłych Krayczych, rodziców Alexandra pułkownika i Xawerego synów Grałów Grabowskich rozcący pretensyą, w majątności Teolinie w Powiecie Wołkowyskim Gubernii Grodzieńskiej znajdujący się z dowodami stawili się, i należności swoich pod upadkiem nazawsze, czyli ammissyą onych dowodzili, Sąd Taxatorsko - Exdywizorski przez niniejszą w Gazetach Sankt-Petersburskiej, Kuryera Litewskiego, i Warszawskiej trzykrotnie umieszczającą się awizacyą wzywa, i obowiązuje. Dat w Teolinie dnia 5 julii 1823 r.

Jerzy Olendzki Prez. Ziem. Wołkow. i Exdywizor. Dominik Włodek Sędzia Exdyw. Leopold Rószczyce Sędzia Exdywizor. Regent Wincenty Janowski.